Z tygodnia.

Pisma odręczne dwóch cesarzy do Rady regencyjnej.

Dnia 22. b. m. popołudniu nastąpiło równoczesne wręczenie pism odręcznych monarchów mocarstw centralnych Najdostojniejszej Radzie regencyjnej. Pismo odręczne cesarza Karola wręczył przedstawiciel austro-węgierskiego ministerstwa spraw zagranicznych, poseł Ugron, a zaś niemal tej samej treści pismo odręczne cesarza Wilhelma poseł hr. Hutten Czapski.

Przy uroczystym akcie wręczenia byli obecni: jeneralny sekretarz Rady regencyjnej, ks. prałat Chełmicki i referendarz koronny, Kucharzewski.

Pismo Rady regencyjnej, wystosowane do cesarza Karola w dniu 28. października 1917, brzmi:

„Wasza Cesarska i Królewska Mości!

Uznani pismem odręcznem Waszej Cesarskiej i Królewskiej Mości z dnia 14. października 1917 roku, my, członkowie Rady regencyjnej Królestwa Polskiego, ustanowionej patentem z dnia 12 września 1917 r., oznajmiamy, iż wstępujemy w sprawowanie najwyższej władzy państwowej.

Złożyliśmy uroczystą przysięgę w królewskiej katedrze św. Jana, ze będziemy sprawować rządy dla dobra powszechnego, ugruntowania niepodległości, potęgi, sławy, wolności i szczęścia ojczyzny polskiej, dla zachowania zgody i spokoju między obywatelami kraju, ceniąc ponad życie i widoki osobiste pomyślność powszechną i ślubowaliśmy rządy oddać w ręce króla, lub regenta państwa polskiego.

Chcemy prowadzić naród ku jego niepodległości państwowej, na podstawie aktów, wydanych przez Waszą Cesarską i Królewską Mość i przez Waszego wielkiego poprzednika, w Bogu spoczywającego cesarza i króla Franciszka Józefa I., w pamiętnych dniach 5. listopada 1916 i 12. września 1917 roku. Na tym gruncie stajemy z lojalnością, godną powagi i wielkości dziejowej chwili, godni dobrej sławy narodu polskiego.

W charakterze członków Rady regencyjnej uważamy, że z aktów tych wypływające logiczne konsekwencye są miarodajne dla naszego stanowiska politycznego.

Jako Rada regencyjna powstającego niepodległego państwa polskiego i powołani przedstawiciele narodu, składamy Waszej Cesarskiej i Królewskiej Mości wyrazy czci i głębokiej wdzięczności za wydanie aktu z 5. listopada 1916 i 12. września 1917 roku.

Przy tem oświadczeniu powołujemy się na życzliwe myśli i zamiary, którym Wasza Cesarska i Królewska Mość dałeś wyraz w Najwyższem piśmie odręcznem z dnia 12 września 1917 roku.

Oczekujemy, że naród polski w dalszym rozwoju wydarzeń dziejowych, oparty na własnej sile zbrojnej i na własnym interesie narodowym, oraz na podstawie łączności w kulturze zachodniej, zmierzać będzie z obu mocarstwami centralnemi ku wspólnym celom politycznym i ekonomicznym.

Korzystamy z tej sposobności, aby Waszą Cesarską i Królewską Mość wraz z nami Boskiej opiece polecić.

Aleksander Kakowski Arcybiskup, Józef Ostrowski, Zdzisław Lubomirski".

Najwyższe pismo odręczne cesarza Karola do Rady regencyjnej brzmi:

„Do Wysokiej Rady regencyjnej
Królestwa Polskiego!

Ze szczerem zadowoleniem przyjąłem do wiadomości pismo odręczne, którem polska Rada regencyjna zawiadomiła o objęciu swego urzędu. Głos polskiego narodu wskazał Was, Dostojni Panowie, jako najbardziej powołanych do piastowania najwyższej godności w nowem państwie polskiem, a mój Najdostojniejszy Sprzymierzeniec i ja chętnie dokonaliśmy na wniosek komisyi przejściowej Tymczasowej Rady Stanu powołania Panów na regentów Królestwa Polskiego.

Oświadczenia, złożone w piśmie do mnie wystosowanem, dowodzą, że zdajecie sobie Panowie w całej pełni sprawę z wielkich obowiązków i zadań, jakie Polska stawia pierwszym przedstawicielom swej władzy państwowej. Niemniej świadomi jesteście Panowie konieczności dalszego budowania Polski na stworzonych dla niej nowych podwalinach i daliście temu niedwuznaczny wyraz, wskazując na akty z 5. listopada 1916 i 12. września 1917 roku, jako podstawy dalszej swej działalności. Uroczystemu uznaniu przez Panów tych doniosłych aktów państwowych ufam najzupełniej i wiem, że Wysoka Rada regencyjna pozostanie zawsze wierną wytycznym, które zakreśliła sobie sama w piśmie do mnie wystosowanem.

Podzielam przekonanie Panów, że na gruncie łączności z państwami centralnemi dane są warunki bytu, zapewniające państwu polskiemu bogaty rozkwit, a obywatelom jego dobrodziejstwa pokoju, i dobrobytu i żywię nadzieję, że Polska powołana jest do tego, by w wolnem, z własnego postanowienia płynącem połączeniu z zachodniemi mocarstwami sąsiedniemi wejść w nowy okres wielkości państwowej i stać się dla Europy ważnym czynnikiem rozwoju w duchu ideałów kultury zachodniej.

Witam więc Panów serdecznie w Waszej nowej godności i życzę Panom owocnej działalności dla dobra zmartwychwstałego narodu polskiego.

Błogosławieństwo Wszechmocnego niech towarzyszy Waszej pracy!

Kwatera cesarska 17. listopada 1917.

Karol mp."

Premier węgierski o sprawie polskiej.

Dr. Wekerle, odpowiadając na interpelacyę posła Tiszy w sprawie polskiej, oświadczył:

„Strzeżenie naszych interesów wymaga tego, aby nasz minister spraw zagranicznych, w związku z przygotowaniem warunków pokojowych, zajmował się nie tylko tymi nowymi tworami państwowymi i zmianami terytoryalnemi, które nas bezpośrednio dotyczą, lecz także temi, które nas dotyczą pośrednio, aby mógł być przygotowany do strzeżenia naszych interesów wobec wszelkich ewentualności. Rokowania o formę, w której zamierzamy zorganizować nowy twór państwowy Polski i zabezpieczyć go trwale na przyszłość, są teraz w toku, mogą zaś być ostatecznie uregulowane tylko przy zawarciu pokoju".

W imieniu własnem i w imieniu całego narodu węgierskiego wyraża prezydent ministrów radość, że sławny naród polski budzi się do nowego życia państwowego, oraz nadzieję że siła narodu polskiego, rosnąc w nowem życiu państwowem, zapewni mu w rodzinie narodów przyszłość piękniejszą i lepszą, bardziej odpowiadającą jego świetnej przeszłości.

Co do odbywających się rokowań, może prezydent ministrów już dziś dać zapewnienie w dwóch kierunkach, a mianowicie, że parytetyczne stanowisko naszego państwa, nasza zagwarantowana ustawami samodzielność, oraz nasze gospodarcze interesy będą bezwarunkowo strzeżone, powtóre, że sprawa polska, o ile dotyczy ona stosunku nowego państwa polskiego do naszej monarchii, będzie przedłożoną kompetentnemu osądzeniu legislatywy.

Odpowiedź prezydenta ministrów przyjęła Izba, wśród żywych oklasków, do wiadomości.

Propozycye pokojowe Rosyi.

Jak donosi Pet. Ag. Tel. oświadczenie, przesłane przez komisarza ludowego dla spraw zagranicznych, Trockiego, ambasadorowi francuskiemu, które zostało również doręczone innym ambasadorom w Petersburgu, brzmi:

„Niniejszem mam zaszczyt podać do wiadomości pana ambasadora, że kongres rad generalnych robotników, żołnierzy i chłopów z całej Rosyi w dniu 26. października (8 listopada) powołał do życia nowy rząd dla całej Rosyi, którym jest Rada komisarzy ludowych. Na przewodniczącego rządu wyznaczono Włodzimierza Iljicza Lenina. Politykę powierzono mojej pieczy, przez zamianowanie mnie komisarzem ludowym dla spraw zagranicznych.

Przedkładam panu ambasadorowi do rozważenia dosłowne brzmienie uchwały rad generalnych delegatów robotniczych, żołnierskich i chłopskich, zawierających propozycye rozejmu i pokoju demokratycznego, opartego na zasadach niezawisłości narodów i ich prawa do samostanowienia o swym rozwoju, bez aneksyi i kontrybucyi i mam zaszczyt zaproponować panu, aby uważał wspomniane pismo za urzędową propozycyę natychmiastowego rozejmu na wszystkich frontach i natychmiastowego rozpoczęcia rokowań pokojowych.

Rząd republiki całej Rosyi czyni tę propozycyę wszystkim narodom i wszystkim rządom.

Zechciej pan, panie ambasadorze, wyrazić francuskiemu narodowi zapewnienia pełnego szacunku, jaki żywi dla niego rząd Rad generalnych, który to naród nie będzie mógł powstrzymać się od żądania pokoju, jak zresztą wszystkie prowadzące wojnę narody, ociekłe krwią i wyczerpane rzezią".

Pożyczka zwycięstwa.

Pod tym napisem wywodzi p. dr. Otto Steinwender w „*N. W. Tagblacie*":

„Z nad Isonzo i Tagliamento, wśród straszliwego huku dział, dochodzi wiadomość o najwspanialszych i najradośniejszych, jakie wyobrazić sobie można, zwycięstwach. Tak, Bóg da, potoczą się dni nowe, spiesząc ku zwycięskiemu zakończeniu. Niezmiernie drogo opłacony będzie ten koniec. Co roku setki tysięcy padały, kwiecie narodu zniszczone, a na miliony tych, którzy pozostali, zwaliła się ciężka żałoba. Ale wytrzyma się to i w polu i w domu, a ci, co pracują na roli i w warsztatach, w fabrykach i kopalniach, w kancelaryach i na kolejach, skazani na niesłychanie trudne warunki bytu, ci wszyscy nie są zaprawdę niewarci swych pełnych chwały bojowników.

Jeśli w takiej chwili państwo zwraca się znowu do tych, którzy nabyli swe majątki lub je pomnożyli w czasie wojny, to jedna tylko dana może być odpowiedź że ci, którzy coś posiadają spełnią swój obowiązek. Spełnili go dotąd niezaprzeczenie. Pierwsza pożyczka wojenna dała 22, druga 27 trzecia 42 czwarta 45, piąta 45, szósta 52 miliardów. Siódma nie może dać się zawstydzić poprzedniej. Wydatki rosną, im bliższy koniec i jeśli ludowi w polu i ludowi przy pracy w domu więcej, niż przedtem, zdziałać się udało, to również mienie, o którem także rozstrzyga wojna, musi zdziałać, na co tylko stać je. Nie mamy też żadnego powodu do powątpiewania, że patryotyczny ten obowiązek spełniony będzie przez setki tysięcy, którym wypadnie to nierównie łatwiej, aniżeli spełnienie obowiązku przez miliony innych, zwłaszcza, że łączy się on z pożytkiem".

Najlepsze
styryjskie luksusowe owoce, na podania gabinetowe tak gruszki jak i jabłka w pięcio kilowych paczkach pocztowych opłatnie K 15·—.
Adolf Berghofer
sadownik najlepszych owoców Pischelsdorf, Styrya

Potrzebny uczeń
do
drukarni i kliszarni
Nowości Illustrowanych

Kupię realność
w Wielkim Krakowie.
Zgłoszenia do Administracyi
„Nowości Illustrowanych"

Każda kobieta czyta
moje wysoce interesujące wskazowki o nowoczesnem
pielęgnowaniu biustu.
Nieocenione rady przy zanikaniu i braku pełnych kształtów! Proszę pisać z zaufaniem
IDA KRAUS, Preszburg (Węgry),
Schauzstrasse 2. Oddział 10.
Nic nie kosztuje.